

# Focus, Powtarzam si

Jak samuraj Jack  
Od setek lat przemierzam świat  
Na sprzęcie high tech  
Nie straszny mi grad nie straszny mi śnieg  
Nie straszny mi fakt że wydawca to zjeb  
Wszechświat jako sztuka improwizacji  
I koncentracji kulka w kulce matrix  
Jak w tym poruszać się bez Morfeusza ?  
Na rozum brać czym jest dusza ma  
Nie wiem  
Podziemie 97 na uszach  
Ej tego nie było w scenariuszach  
Po każdym przecinku wstaje i oddaje ciosem  
Trzeba mieć odwagę żeby chcieć zarabiać głosem  
Ja to zniosę bo definitywnie jestem smokiem  
Chce zobaczyć więcej niż mogę zobaczyć z okien  
Pożyjemy zapalimy zobaczymy jak tam  
Każdy znak mi o tym mówi  
Ja każdy znak znam  
Ej wiesz jak ? nie wiesz jak  
Nie pamiętasz już o smokach i rycerzach  
Ja zapomnieć nie zamierzam  
I uważam że historia lubi się powtarzać  
Powtarzam się wiesz jak bo przecież mogłeś nie uważać [x2]  
Wierzysz faktom i gazetom  
Czy kompaktom i kasetom ?  
Ej nie zadowalaj się tandetą  
Wiesz gdy chcesz ja wtedy pragnę  
Dają to bierz  
Będąc nagle w imadle  
Strzelam słowami jak morderca  
Pomiędzy myślami przedzieram się do serca  
Strzelam i stwierdzam że to cie uśmierca  
Rymy to ma twierdza  
Sprawdź jak się to wwierca  
Nie wożę się nie moje kluczyki od merca  
Ja wznoszę się co kontrola lotów potwierdza  
Panoszę się na majku znakomajkowity F O K U S M O K  
Osiąga szczyty  
Ej wiesz jak ? nie wiesz jak  
Nie pamiętasz już o smokach i rycerzach  
Ja zapomnieć nie zamierzam  
I uważam że historia lubi się powtarzać  
Powtarzam się wiesz jak bo przecież mogłeś nie uważać [x2]  
to w obie strony się napędza,  
to dla ludzi z którymi od serca gemzam,  
nie oszczędzam się na track  
krew młodzieńca te, whata fuck? tak  
jak rolls-royce noise daję, zwyczajnie,  
jakbyś nie miał fajek, jeszcze ci odpalę,  
mam patent i talent każdy eMCE zna mnie,  
rozwalę te lokale wokalem totalnie,  
momentalnie i bez przeszkód synku w deszczu tynku,  
topie pionków i leszczów, wiesz już kto to?  
złoto na czarnym rynku i album wycinków, nie wiedziałeś?  
wiesz już. bierz koleżków i spieprzaj,  
szczaileś cash? - włóż w ha i pe ha o pe na fest,  
ajjjjj test majka i walka na freestyle,  
a w kawałkach kalka na cudzych pomysłach,  
asta la vista, jaki dystans? eFOKaUeSeMOKa profesjonalista,  
na listach za hajs? daj se spokój, poczuj serce z hipopu w smoku  
Ej wiesz jak ? nie wiesz jak  
Nie pamiętasz już o smokach i rycerzach  
Ja zapomnieć nie zamierzam

I uważam że historia lubi się powtarzać  
Powtarzam się wiesz jak bo przecież mogłeś nie uważać [x2]